



MINISTER EDUKACJI NARODOWEJ

Warszawa, 31 marca 2011 r.

*Szanowni Państwo
Rodzice i Nauczyciele,*

Ministerstwo Edukacji Narodowej przygotowało projekt zmian w ustawie o systemie oświaty, które dadzą możliwość uratowania części szkół przed likwidacją. W ostatnich dniach Związek Nauczycielstwa Polskiego wystąpił jednak z odezwą, w której w nieuprawniony sposób straszy rodziców katastroficznymi wizjami efektów tych zmian.

Chcę zdecydowanie Państwa uspokoić, że przygotowane przepisy są wyłącznie formą pomocy dla społeczności lokalnych, zainteresowanych przejęciem do prowadzenia szkoły przeznaczonej przez samorząd do likwidacji. Przepis ten ma dać możliwość przekazania takiej szkoły na przykład stowarzyszeniu założonemu przez rodziców i w ten sposób ocalić miejsca nauki.

Przekazana szkoła nadal jest szkołą publiczną, bezpłatną i dostępną dla wszystkich uczniów, a za ocenę jakości nauczania nadal odpowiadają powołane do tego służby nadzoru pedagogicznego. Uczą w niej ci sami nauczyciele, zaś uczniowie nie muszą opuszczać murów swojej szkoły. Społeczność nie traci często najważniejszego ośrodka skupiającego wiele lokalnych działań.

Planowane zmiany zakładają rezygnację z dotychczasowego ograniczenia, które umożliwia organowi prowadzącemu przekazanie jedynie szkół liczących nie więcej niż 70 uczniów. Na mocy tych przepisów samorządy przekazały przez dwa lata tylko 11 szkół. Warto więc przypomnieć, że przed wprowadzeniem tych przepisów ZNP także straszył masowością zjawiska, jak widać - bezpodstawnie. Należy podkreślić, że np. stowarzyszenie założone przez rodziców również obecnie może przejąć do prowadzenia większą szkołę, ale wiąże się to z wcześniejszą likwidacją placówki i – co za tym idzie – pozbawieniem jej źródeł finansowania na kilka miesięcy. Nowe przepisy mają na celu zniesienie tego ograniczenia.

Dodatkowo proponujemy, żeby przekazanie szkoły odbywało się w trybie określonym w ustawie o działalności pożytku publicznego. Zapewni to

przejrzystość procesu przekazania i pewność lokalnego środowiska, że ci, którzy biorą odpowiedzialność za prowadzenie szkoły, mają m.in. doświadczenie w działalności oświatowej.

Proponowane przez nas zmiany stworzą również inne możliwości działań w obliczu niżu demograficznego, który w najbliższych latach będzie nadal zagrażać istnieniu wielu szkół. By zapobiec ich likwidacji proponujemy samorządom także możliwość grupowania szkół. Wspólna kadra pedagogiczna i wspólne zarządzanie dadzą małym szkołom szansę korzystania z nauczycieli z kwalifikacjami w każdym przedmiocie i dostęp do specjalistów, który obecnie jest niemożliwy. Nauczyciele zyskają pełne etaty w grupie, zamiast szukania części etatów w kilku szkołach.

Rozumiem, że proponowane przez MEN zmiany mogą godzić w interes ZNP, ale na pewno nie jest on zgodny z interesem nauczycieli likwidowanej szkoły. Ci najczęściej po prostu tracą zatrudnienie. Przekazanie lub grupowanie będzie dla nich szansą na kontynuowanie pracy ze swoimi uczniami w tym samym budynku szkolnym.

Z poważaniem


Katarzyna Hall